

INNOWACJE W ZWYCZAJACH ŻYWIENIOWYCH.
VI MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA POŚWIĘCONA
ETNOLOGICZNYM BADANIOM NAD POŻYWIENIEM,
KARNIOWICE POD KRAKOWEM, 9-12 X 1985 r.

Gdy 15 lat temu, w 1970 r., po raz pierwszy etnologowie interesujący się problematyką pożywienia spotkali się w Lund, w Szwecji – postanawiając zbierać się odąd co trzy lata w różnych częściach świata, aby kontynuować wymianę doświadczeń i dyskutować nad swymi pracami – wysunęli już wówczas propozycję i życzenie przyjazdu do Polski jako miejsca następnego spotkania¹. Propozycja ta powtarzana była niemal na każdej z kolejnych konferencji, ale mogła zrealizować się dopiero w 1985 r. dzięki zabiegom i energii dr A. Kowalskiej-Lewickiej, prezesa Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego, której zasługą jest doprowadzenie do spotkania w naszym kraju. Ona to wzięła na siebie cały trud organizacji i odpowiedzialności za to duże – w skali polskiej etnografii – przedsięwzięcie. Szósta więc „etnologiczna konferencja pożywieniowa” odbyła się w Polsce, w Karniowicach pod Krakowem, w nowoczesnym Ośrodku Szkolenia Rolniczego, gdzie stworzono uczestnikom dobre warunki do obrad, izolując ich w pewnym sensie od miasta, co zresztą uznano za sukces organizacyjny. Nawet malownicze położenie Ośrodka w paśmie jurajskich skałek wapiennych, wycieczkowym miejscu mieszkańców Krakowa, nie odciągało od obrad, dyskusji i spotkań kulturalnych, które trwały do późnych godzin wieczornych. Starano się bowiem maksymalnie wykorzystać to spotkanie etnologów, a także i historyków, interesujących się właściwie tym samym zagadnieniem, ale rozwiązujących je w różny sposób i różnymi metodami. Może dzięki coraz lepszej znajomości spotykających się od lat tych samych na ogół osób², a może dzięki życzliwej i pogodnej atmosferze, którą udało się stworzyć na konferencji, goście zagraniczni uznali ją za niezwykle udaną. Uczestniczyli w niej 44 osoby (ze zgłoszonych na liście 77) z następujących krajów: Austria (1), Bułgaria (1), Czechosłowacja (2), Francja (1), Holandia (1), Irlandia (1), Norwegia (2), NRD (2), Polska (7), RFN (4), Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (8), Szwecja (7), Węgry (4), Wielka Brytania (1), ZSRR (1) oraz Berlin Zachodni (1). Obrady odbywały się na posiedzeniach plenarnych i w sekcjach, na których wygłaszano referaty w języku angielskim lub niemieckim.

Tematyka omawianej konferencji sformułowana została jako „innowacje w zwyczajach żywieniowych”, zgodnie z zasadą koncentrowania problematyki obrad wokół ustalonego na poprzedniej konferencji tematu³. Temat ten okazał się szeroki i interesujący, również ze względu na

¹ Zob. R. Valeri, *The First International Symposium for Ethnological Food Research, Lund, August 1970*, „Ethnologia Scandinavica”, 1971, s. 185-186. Na konferencji tej zaproponowano nawet temat następnych obrad w Polsce, jakim miało być „pożywienie głodowe”.

² Z 40 uczestników pierwszej konferencji w obecnej wzięło udział 9 osób, w tym dwie z Polski: M. Dembińska z Warszawy i A. Kowalska-Lewicka z Krakowa.

³ Dotychczas poruszane były następujące zagadnienia: 1) stan i metody badań nad pożywieniem w Europie i USA (Lund, 1970); 2) dominujące cechy regionalnego sposobu odżywiania (Helsinki, 1973); 3) preferencje i tabu potraw i napojów (Cardiff, 1977); 4) pożywienie jako komunikacja (Stainz, 1980); 5) okresy i punkty zwrotne w historii pożywienia (Matrafüred,

prezentowane przez referentów różne sposoby ujęcia zagadnienia, przedmiot, zakres czasowy i badane środowisko, którym była zarówno wieś, jak i miasto. Prof. dr Nils-Arvid Bringéus, dyrektor Instytutu Etnologicznego w Lund, inicjator spotkań i duża osobowość w etnologii światowej, otwierając obrady podkreślił wagę, wieloaspektowość i miejsce pożywienia w całym kontekście badań nad człowiekiem i jego kulturą, w której śledzeniem innowacji, jej kierunków i konsekwencji zajmowali się takiej miary uczeni, jak Sigfrid Svensson z Lund i Günter Wiegmann z Münster, niestety nieobecny na konferencji z powodu choroby. Dwa pierwsze referaty dotyczyły zmian w ideologii i praktyce odżywiania w Stanach Zjednoczonych i Europie Zachodniej. Pierwszy z nich wygłosiła N. W. Jerome z Wydziału Medycyny Uniwersytetu w Kansas City, drugi C. D. Rath z Instytutu Semiotyki i Teorii Komunikacji Uniwersytetu w Berlinie Zachodnim. W referatach tych z jednej strony podkreślono teoretyczne aspekty badań nad współczesnymi tendencjami w dziedzinie wyżywienia, z drugiej wskazano na aktualną sytuację i praktyczną działalność m. in. różnego rodzaju barów szybkiej obsługi, krytyczne głosy ekologów i propagatorów tzw. „powrotu do natury”, poruszając istotny we współczesnym świecie problem zmian w systemie odżywiania, nie zawsze korzystnych dla organizmu ludzkiego i społeczeństwa. W badaniach etnologicznych współczesność zawsze przeplata się z przeszłością, tym bardziej że zagadnienie innowacji często wymaga ujęcia diachronicznego. Stosunkowo wiele uwagi poświęcono więc wprowadzeniu i rozpowszechnianiu się spożycia alkoholu, herbaty i innych używek (A. Fenton, P. Lysaght, U. Meiners, R. Sandgruber, R. Weinhold), warzyw (M. Ludviková), nowych środków żywnościowych i potraw (E. Kisban, M. Markuš, L. Radewa, E. Sergö), czy też zmian w urządzeniach ogniowych (G. Benker). Kulturową analizę zwyczajów świątecznych w południowej Szwecji na podstawie źródeł archiwalnych z lat 1860-1920 przedstawiła I. Nordström z Lund, omawiając wprowadzane do posiłków świątecznych innowacje w zakresie potraw, sposobu ich podania, zachowania się biesiadników przy stole. Zwróciła uwagę na prestiżową funkcję innowacji kulinarnych, konstatając, iż święto bywa mierzone rodzajem podawanych potraw, a jego rytuał wyznaczają kolejne posiłki. Uczestniczący w konferencji historycy przedstawili ciekawy sposób ujęcia problematyki badawczej, zajmując się m. in. – jak np. H. J. Teutenberg z Münster – narodzinami kuchni mieszczańskiej i kryjącymi się pod tym pojęciem wartościami, prezentując interesujące etnologów dane źródłowe do przemian pożywienia okresu industrializacji w niemieckojęzycznej Europie środkowej. Analizie pojawiających się i znikających środków żywności we francuskich książkach kucharskich od XIV do XVIII w. poświęcony był referat J. L. Flandrina z Paryża, który szczególną uwagę skupił na użyciu w kuchni francuskiej ostrych przypraw, zabijających nieraz smak potraw, maskujących ich nieświeżość lub podniecających apetyty. Ilość i rodzaj tych przypraw ulegała zmianie w ciągu wieków, od nadużywania ich w średniowieczu do rezygnacji z wielu w ciągu wieku XVII i zastępowania wschodnich przypraw przez pochodzenia rodzimego. Różnice między polską kuchnią średniowieczną a nowożytną omówiła M. Dembińska z Warszawy, odwołując się nieraz do sformułowań ww. historyka francuskiego, który zwrócił uwagę na znamienne dla kuchni nowożytnej zmiany m. in. w ocenie użycia masła czy wszelkiego rodzaju sosów. Wiek XVII można uznać za przełom między średniowiecznością a nowożytnością kuchni europejskiej, przy czym na skutek różnych czynników, przeważnie, a przede wszystkim możliwości zdobywania produktów i przypraw, różnicowały się kuchnie i w różnym czasie następowały zmiany. Na koniec tego krótkiego przeglądu – nie wszystkich zresztą referatów, których druk przygotowywany jest obecnie – przenieśmy się raz jeszcze do czasów nam współczesnych, do jednej z dzielnic Paryża, w której przeprowadziła badania A. Sjögren ze Sztokholmu, ukazując zmiany w funkcji jadalni, jej usytuowaniu w mieszkaniu (od znacznego oddalenia od kuchni do zbliżania się do niej), rozplanowaniu mebli, a przede wszystkim stołu jadalnego oraz wynikające z tego zmiany w rytuale spożywania posiłków

1983). Zob. też M. Dembińska, *Dziesięciolecie międzynarodowych spotkań naukowych poświęconych etnologicznym i historycznym badaniom nad pożywieniem*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej”, R. 29: 1981, nr 4, s. 557-561.

w rodzinie. Tytuł referatu: „Czy pokój jadalny należy do przeszłości?” kryje w sobie powszechne – nie tylko w stolicy Francji – tendencje zmian w sposobie bycia mieszkańców miast.

Na konferencji poruszano też sprawy organizacyjne tego nieformalnego zrzeszenia, któremu przewodniczył dotąd prof. dr N. A. Bringéus. W związku jednak z powołaniem go na przewodniczącego Międzynarodowego Towarzystwa Etnologii i Folkloru [SIEF] funkcję tę przekazał swemu współpracownikowi z Uniwersytetu z Lund, A. Salomonssonowi. Omawiano też sprawy wydawnicze oraz miejsce i temat następnego spotkania. Wybór padł na Norwegię, której przedstawiciele zaproponowali „konserwację i przechowywanie żywności” jako przedmiot następnych obrad.

Uczestnikom Konferencji w Karniowicach udostępniono do wglądu niektóre wydane ostatnio publikacje z zakresu interesującego wszystkich zagadnienia, jak też mapy dotyczące pożywienia, opracowane przez Pracownię Polskiego Atlasu Etnograficznego IHKM PAN we Wrocławiu. Mieli też oni okazję zapoznać się z polskimi potrawami narodowymi na okolicznościowym obiedzie w jednej z renomowanych restauracji Krakowa oraz zwiedzić skansen w Falkowej koło Nowego Sącza, gdzie zaproszono ich na ucztę weselną z licznymi regionalnymi potrawami. W czasie zwiedzania tego pięknie usytuowanego muzeum na wolnym powietrzu gościom demonstrowano sposoby przetwórstwa żywności (np. wyrób oleju, masła i sera, suszenie śliwek, pieczenie chleba i in.) oraz pracę twórców ludowych. Występy folklorystycznych zespołów tanecznych zamknęły tę bardzo dobrze zorganizowaną wycieczkę, która była ostatnim punktem programu Konferencji. Liczne słowa podziękowania, jakie skierowane były do dr A. Kowalskiej-Lewickiej i osób pomagających jej w przygotowaniu Konferencji pozwalają sądzić o dużym zadowoleniu uczestników, rozjeżdżających się do swych krajów z uczuciem sympatii i uznania dla wysiłków i gościnności organizatorów tego spotkania.

Zofia Szromba-Rysowa

KONFERENCJA ETNOGRAFICZNA O ŚLĄSKU

Staraniem Katedry Etnografii Uniwersytetu im. Bolesława Bieruta we Wrocławiu, przy współudziale Dolnośląskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego we Wrocławiu i Wrocławskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego w dn. 5-7 grudnia 1985 r. odbyła się konferencja o tematyce etnograficznej pod nazwą „Kultura ludowa sercem Śląska”. W jej inauguracji uczestniczyli przedstawiciele władz wojewódzkich, organizacji społecznych, radia i prasy oraz władz uczelnianych. Dla podkreślenia szczególnego charakteru konferencji na miejsce obrad wybrano barokową aulę Leopoldina w głównym gmachu Uniwersytetu. Za rządów pruskich, od początku powstania Uniwersytetu studiowało tutaj wielu Polaków, których los nie był zawsze łatwy na skutek różnych represji. Program nauk humanistycznych był w Uniwersytecie na ogół słabo rozwinięty, wymagał więc od studentów zdwojonej uwagi i pracy nad sobą. Podkreślał również niemieckość śląskich ziem i ich mieszkańców, argumentując to statystycznymi danymi, dotyczącymi rozprzestrzenienia języka niemieckiego. Tymczasem autentyczne spisy ludności wykazują, że w pruskich rejencjach jeszcze na początku XX w. liczba Polaków wcale nie była taka mała. Potwierdzają to także realia kulturowe oraz gwara śląska. Przetrwały one tutaj do czasów współczesnych i częściowo wtopiły się w nową rzeczywistość. Nie trzeba szczególnie udowadniać, że lud śląski na tych ziemiach odegrał decydującą rolę w walce o polityczne, narodowe i społeczne wyzwolenie, gdyż wiele już na ten temat napisano. Niejako jednak w hołdzie tym, którzy bronili polskości i którzy w jej imię polegli, oraz dla podkreślenia wagi i znaczenia, jakie odegrał lud przyczyniając się do kształtowania kultury narodowej Śląska, wybrano Wrocław – jako stolicę tego regionu – na miejsce konferencji. Przyczyn jej zorganizowania było kilka. Po pierwsze: w bieżącym roku Uniwersytet Wrocławski obchodził 40 rocznicę swego istnienia. Chodziło więc o za-

akcentowanie tej uroczystości m. in. udziałem etnografii. Po drugie — kultura ludowa na Śląsku w takim ujęciu, jak to uczyniono obecnie, nie była dotąd tematem żadnej konferencji. Odbływały się jedynie sesje poświęcone wybranym zagadnieniom lub regionom. Tym razem skierowano zaproszenie do przedstawicieli wszystkich okręgów należących etnicznie do terenu, który pomimo różnych zmian granic administracyjnych i państwowych oraz zmian ludności zachował swoje historyczne nazwy i oblicze. Byli więc przedstawiciele Śląska Cieszyńskiego, Górnego, Opolskiego, Dolnego, Opawskiego oraz łżyckiej części należącej administracyjnie przez ponad sto lat do Śląska.

Organizatorom chodziło o dokonanie podsumowania, co dotąd uczyniono w zakresie badań nad ludową kulturą Śląska, pogłębienia wiedzy o niej i jej upowszechnienia, i o ukazanie, w jakim kierunku podążają lub winny podążać dalsze działania. Chodziło również o uczynienie pierwszego kroku zmierzającego do integracji i współpracy badaczy i instytucji, których uwagą i podstawą działania jest ludowa kultura na Śląsku.

Nadanie konferencji tytułu „Kultura ludowa sercem Śląska” miało zaakcentować fakt, iż na tych ziemiach lud odegrał najważniejszą rolę w utrzymaniu oblicza słowiańskiego i narodowego oraz trwałych wartości kulturowych. Winni o tym pamiętać nie tylko tutejsi mieszkańcy, ale także badacze zajmujący się innymi regionami, teorią kultury i jej syntezą.

Program, jaki ustalono, można by scharakteryzować w skrócie: wczoraj, dziś i jutro kultury ludowej na Śląsku. Tak więc, pierwsza część uwzględniała referaty, które dotyczyły uwarunkowań historycznych rozwoju kultury ludowej na Śląsku (doc. dr hab. Aleksander Nyrek z Instytutu Historii Uniwersytetu Wrocławskiego), folkloru śląskiego jako oręża w walce o polskość (prof. dr hab. Dorota Simonides — Instytut Filologii Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu) i świadomości narodowej ludności na polskim obszarze etnicznym Śląska (prof. dr hab. Andrzej Brożek — z Instytutu Badań Polonijnych Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie). Uzupełnienie stanowiło omówienie stanu i wyniku badań nad ludową kulturą Śląska do 1945 r. (mgr Eugeniusz Kłosek z Katedry Etnografii Uniwersytetu Wrocławskiego) oraz dorobku nauki niemieckiej w zakresie folkloru do 1939 r. (doc. dr hab. Jerzy Pospiech z Instytutu Filologii Polskiej Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Opolu).

Z uwagi na fakt, że obszar Śląska potraktowano jako makroregion, w tej grupie referatów znalazło miejsce omówienie ludowej kultury Śląska Opawskiego (dr Zdena Vachova z Slezského Muzea v Opavie) oraz stanu tradycyjnej kultury ludowej na Górnym Łżycku, w okolicy Hoyerswerda (dipl. et. Albrecht Lange z Instytutu Serbo-Łżyckiego w Budziszynie). Cykl ten zamykał referat dotyczący specyfiki kultury ludowej Śląska w świetle Polskiego Atlasu Etnograficznego (dr Janusz Bohdanowicz z Pracowni Polskiego Atlasu Etnograficznego Zakładu IHKM PAN we Wrocławiu).

Współczesny dorobek badaczy i metody działania oraz obecny stan kultury uwzględniała kolejne referaty, z których jako pierwszy wymienić należy referat dotyczący zderzenia kultur na Dolnym Śląsku (dr Magdalena Rostworowska z Muzeum Etnograficznego we Wrocławiu). Nad problematyką tą koncentrowali uwagę różni badacze i instytucje naukowe, co znalazło wyraz w licznych publikacjach. Ich omówienie było przedmiotem dwu innych referatów; na temat ośrodków badawczo-naukowych i upowszechnieniowych na Śląsku (mgr Krystyna Kaczko z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu) oraz zakresu i metod badań kultury ludowej na Śląsku w 40-lecie PRL (dr Henryka Wesołowska z Katedry Etnografii Uniwersytetu Wrocławskiego). Rzeczywisty stan kultury na Górnym Śląsku przedstawiały referaty pt. „Kultura ludowa w świetle tradycji i współczesności” (doc. dr hab. Barbara Bazielić z Katedry Etnografii Uniwersytetu Wrocławskiego) oraz „Wpływ industrializacji i urbanizacji na kształtowanie się współczesnego obrazu kultury ludowej na Górnym Śląsku” (dr Irena Bukowska-Floreńska z Instytutu Nauk Pedagogiczno-Społecznych Uniwersytetu Śląskiego, Filia w Cieszynie).

Żywą ilustracją powojennej rzeczywistości Dolnego Śląska była wystawa pt. „Stare i nowe na wsi dolnośląskiej”, którą otwarto z okazji konferencji jako stałą ekspozycję w Muzeum Etnograficznym we Wrocławiu. Pokazuje ona z jednej strony część kultury materialnej, zastaną w obrębie wsi i zagrody przez ludność osiedlającą się tutaj po 1945 r.; drugą natomiast

kolekcję stanowią przedmioty gospodarczego i osobistego użytku, jakie przywieziono na Dolny Śląsk z poprzednich miejsc zamieszkania.

Kontynuację obecnego stanu kultury ludowej z uwzględnieniem perspektywicznych kierunków i zachodzących w niej zmian zaprezentowano w trzeciej grupie referatów. Rozpoczął ją referat ukazujący obraz współczesnej społeczności wiejskiej na Śląsku (doc. dr hab. Edward Pietraszek z Katedry Etnografii Uniwersytetu Wrocławskiego). Autor wystąpienia zwrócił przy tym uwagę na wszystkie większe i specyficzne subregiony, poczynając od Beskidu Śląskiego na południu, a kończąc na zachodnich krańcach Dolnego Śląska. Jako konkretny przykład rzeczywistości zaistniałej tutaj po II wojnie światowej ukazano problem adaptacji i integracji kulturowo-społecznej omawiając więzi rodzinne i krewniacze (dr Wanda Czapran z Katedry Etnografii Uniwersytetu Wrocławskiego). Referat ten był wynikiem indywidualnych badań terenowych autorki, przeprowadzonych w latach 70-tych. Otwierał on drogę innym referatom, z których pierwszy zwracał uwagę na społeczne potrzeby funkcjonowania kultury na Dolnym Śląsku (mgr Maria Gołubkova z Muzeum Etnograficznego we Wrocławiu), drugi – na współczesną twórczość ludową i kierunki jej rozwoju na Górnym Śląsku (mgr Maria Lipa-Kuczyńska z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu) i trzeci, który dotyczył roli skansenu w środowiskach zindustrializowanych i zurbanizowanych na przykładzie Śląska (mgr Krystyna Wicher-Jesionowska z Muzeum Wsi Opolskiej w Opolu-Bierkowicach). Podnosiły one zarówno wartość i znaczenie tradycji ludowych jako czynnika integrującego, patriotycznego i kształtującego świadomość narodową, jak też rodzącego stale artystyczne potrzeby, wprowadzając jakoś iowo inne, często zupełnie nowe, lecz nawiązujące w jakimś stopniu do różnych znanych wątków, uznawanych za dziedzictwo pokoleń. Doświadczenia w tym zakresie wynikają nie tylko z pracy badawczo-naukowej czy dokumentacyjnej, lecz także upowszechnieniowej, reprezentowanej przez śląskie uczelnie, instytuty oraz państwowe i społeczne muzea i skanseny. Ich intensywna działalność na Śląsku, zwłaszcza w latach minionego 40-lecia, wyraża się w licznych akcjach badawczych, publikacjach, wystawach, nowo zorganizowanych placówkach muzealnych uwzględniających szeroko problematykę kultury ludowej na Śląsku, kształtującej się zawsze w specyficznych i szczególnie trudnych warunkach. Dla zaprezentowania chociaż części wyników prowadzonych prac zorganizowano także w gmachu Uniwersytetu wystawę książki o tematyce etnograficznej poświęconej Śląskowi.

Barbara Bazielić

DZIEŃ MUŻULMAŃSKI W PIENIĘŻNIE

Dnia 28 września 1985 r. w Misyjnym Seminarium Duchownym Księży Werbistów w Pieniężnie zorganizowano Dzień mużulmański. Z tej okazji przybyli mużulmanie polscy z Warszawy, Białegostoku i Gdańska oraz zaproszeni goście.

Dzień rozpoczęto mszą, na której byli obecni wszyscy uczestnicy Sesji. Mszy przewodniczył o. Stanisław Wyparło SVD, misjonarz pracujący od 20 lat w Indonezji. Przedstawił on konkretne przykłady współpracy między katolikami i mużulmanami, takie jak: pomoc przy budowie obiektów sakralnych, uczestnictwo duchownych obu religii w większych świątach chrześcijańskich lub islamskich.

Oficjalnego otwarcia Dnia mużulmańskiego dokonał o. dr H. Gzella – dyrektor studiów Misyjnego Seminarium Duchownego w Pieniężnie. Podkreślił on, iż płaszczyzną jedności i dialogu jest wiara w Jedyne Boga.

O. dr E. Śliwka, dyrektor Muzeum Misyjno-Etnograficznego w Pieniężnie, zapoznał zebranych z genezą tego nietypowego spotkania oraz nakreślił perspektywiczne plany tego rodzaju spotkań. Przedstawił również cele, jakie miała wystawa „*Koran ze zbiorów mużulmanów polskich*”, która była prezentowana w Pieniężnie od 15 VI 1985 r.¹ Podkreślił również, iż

¹ Dokładniejsza relacja z tej Wystawy została zamieszczona w „Etnografii Polskiej”, t. 31: 1986, z. 2, s. 183-185.

islam, podobnie jak chrześcijaństwo, nie uniknął podziałów wewnętrznych. Żywym tego przykładem jest obecność na sesji muzułmanów sunnitów (islam ortodoksyjny) oraz muzułmanów Ahmadi (modernistyczny prąd religijny odchodzący wyraźnie od ortodoksji sunnickiej).

W dalszej części Sesji głos zabrali prelegenci. Jako pierwszy wystąpił imam mgr Mahmud Taha Żuk, reprezentant grupy muzułmanów Ahmadi. Ukazał on, iż islam to nie tylko religia, moralność, ale również system prawno-społeczny oparty na świętej księdze – *Koranie*, oraz na Sunnie, czyli tradycji muzułmańskiej. Przedstawił artykuły wiary oraz zasady, które musi wypełniać prawowity muzułmanin. Nakreślił także historyczny rys islamu.

O wspólnotach Tatarów polskich w latach 1918-1939 mówił dr Ali Miśkiewicz, przedstawiciel grupy muzułmanów sunnitów, adiunkt Pracowni Badań Regionalnych Instytutu Historii filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku. W Polsce północno-wschodniej okresu międzywojennego Tatarzy tworzyli jedną z najsilniejszych grup etniczno-religijnych. W granicach całej Rzeczypospolitej było ich ok. 6 tys. Kulturalnie zbliżeni byli do Polaków i Białorusinów. Odróżniali się od nich obrzędowością religijną. Inteligencja tatarska mówiła językiem polskim, a znała także francuski i rosyjski. Pozostali mówili po białorusku lub używali dialektu kresowego. Młodzież uczęszczała do polskich szkół, gdyż własnych Tatarzy nie posiadali. Języka arabskiego i *Koranu* uczono w szkołach przyświątynnych.

W 1925 r. zwołano w Wilnie Ogólnopolski Zjazd Muzułmanów. Na Zjeździe powołano Muzułmański Związek Religijny Rzeczypospolitej Polski, zrywając przy tym więzy z zarządem duchownym (muftiatem) w Symferopolu. Utworzono autokefalię związku uniezależniając go od jakiegokolwiek władzy religijnej muzułmanów za granicą. Powołano także organ zarządzający Związku – muftiat, powierzając godność muftiego doktorowi nauk orientalistycznych Jakubowi Szynkiewiczowi. Siedzibą muftiatu i nowo utworzonego Związku Kulturalno-Oświatowego Tatarów Rzeczypospolitej Polski zostało Wilno.

W 1936 r. utworzono w ramach 13 Pułku Ułanów Wileńskich szwadron tatarski. Walczył on w kampanii wrześniowej, a potem w II Korpusie Polskim na ziemi włoskiej oraz w I i II



Ryc. 1. Modlitwa

Fot. Józef Roszyński. SVD



Ryc. 2. Uczestnicy „Dnia muzułmańskiego” podczas wspólnej modlitwy

Fot. Józef Roszyński SVD

Armii Wojska Polskiego. Związek Kulturalno-Oświatowy organizował świetlice tatarskie, biblioteki, amatorskie zespoły artystyczne. Wydawano także: *Roczniki Tatarskie* (3 tomy – 1932, 1935, 1938), miesięcznik *„Życie Tatarskie”* (w latach 1934-1938) oraz kwartalnik *„Przegląd Islamski”* (w latach 1930-1937).

Ogromnie ciepło przyjęta została przez słuchaczy jedyna kobieta wśród prelegentów – Dżennet Dżabagi Skibniewska z grupy muzułmanów sunnitów, pedagog, redaktor, działacz społeczno-kulturalno-religijny. Z wielkim zaangażowaniem emocjonalnym opowiadała ona o życiu muzułmanów Warszawy 20-lecia międzywojennego, gdyż wiązało się to także z jej osobistymi losami. Dżabagi Skibniewska jest córką Wassan-Gireja Dżabagi, redaktora naczelnego *„Przeglądu Islamskiego”*, pisma przeznaczonego dla społeczności muzułmańskiej, które wydawane było w Warszawie. Osoba W. G. Dżabagi nadawała ton życiu inteligencji tatarskiej w stolicy. Wokół jego domu zbierało się jej grono. Należeli do niego imamowie, dyplomaci, literaci oraz takie osoby, jak: ks. Z. Choromański, późniejszy biskup, sekretarz Episkopatu Polski, czy prof. Alfred Górka, orientalista, kierownik Instytutu Wschodniego, mającego w tym czasie siedzibę w Warszawie.

W godzinach popołudniowych uczestnicy Dnia muzułmańskiego zwiedzili wystawę *„Koran ze zbiorów muzułmanów polskich”*. Wystawę objaśniali: imam mgr Mahmud Taha Żuk oraz dr Ali Miśkiewicz. Na wystawie zgromadzono m. in.: teksty *Koranu* z komentarzem, *Sunnę Alego* zawierającą wypowiedzi Proroka dotyczące modlitwy, małżeństwa, nauki itp., podręczniki, za pomocą których dzieci muzułmańskie zdobywały w szkołach przyświątynnych znajomość języka i pisma arabskiego oraz próbki pisma tych uczniów z terenu Polski okresu międzywojennego. Inną grupę stanowiły przedmioty związane z kultem muzułmańskim (m. in. *namazlyk* – dywanik służący do modlitw, który ma wyrażać skupienie i oderwanie się modlącego od otaczającego go świata; obrzędowe nakrycie głowy imama muzułmańskiego; *tazbich* – różaniec o 99 paciorkach, na którym odmawia się 99 imion Boga zawartych w *Koranie*, *chamail* – zbiór modlitw rytualnych: korzeń z Mekki przywieziony na pamiątkę przez pielgrzymów oraz



Ryc. 3. Członkowie prezydium

Fot. Józef Roszyński SVD

muhiry – ozdobne wersety z *Koranu*. Prezentowane były także pamiątki i zdjęcia dotyczące islamu wraz z czasopismami wydawanymi przez polskich muzułmanów. Dzień muzułmański był również dniem zamknięcia tej wystawy. Od chwili otwarcia zwiedziło ją ponad 20 tys. osób.

Po zwiedzeniu wystawy wznowiono Sesję. Wiceprzewodniczący Gdańskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Orientalistycznego, mgr Maciej Konopacki, z grupy muzułmanów sunnitów, zapoznał obecnych z wartościami polskiego Orientu. Na północnym wschodzie można było spotkać mozaikę religijną: katolicy, Żydzi, muzułmanie. Pośród różnych religii przyszedł – szeroko pojęty – ekumenizm kreślił swe niepisane zasady. Ta osobliwa aura Wileńszczyzny oddziaływała na twórców, np. Słowackiego, który wyraził to w poemacie „Beniowski”, czy np. Cz. Miłosza. Korzystanie z dziedzictwa więcej niż jednej kultury i gromadzenie wartości z kilku jednocześnie zrębów cywilizacyjnych zawsze wzbogacało ludzkość. To, co muzułmańskie, nie łączy się z tym, co polskie, w sposób mechaniczny, pozwalający na rozgraniczenie dwóch części – mówił Ahmed Misbah, z grupy muzułmanów Ahmadi z Warszawy. Przedstawił on duchowość muzułmanów polskich w aspekcie spotkania dwóch kultur. Uwagi jego miały charakter hipotetyczny. Opierając się na analizie pisma „Al-Islam” (wydawanego w formie biuletynu przez muzułmanów Ahmadi w Warszawie) próbował wykazać budowanie swego rodzaju subkultury łączącej dwie kulturowe tradycje. Uważał, iż badania porównawcze obejmujące muzułmanów innych kręgów kulturowych pozwoliłyby ukazać to, co sprawia, iż muzułmanie polscy różnią się od swych współwyznawców z zagranicy. Poruszył on także problem Polonii muzułmańskiej, twierdząc, że tożsamość polskich muzułmanów okazuje się trudna do utrzymania poza granicami kraju.

Jako ostatni z prelegentów wystąpił Selim Chazbijewicz, z grupy muzułmanów sunnitów, literat i poeta, który przedstawił myśl mesjańską muzułmanów polskich. Wszystkie kierunki mistyczne zakładają, iż nosicielem tajemnicy, która daje wręcz nieograniczoną moc, będzie Mesjasz (Mahdi). On przygotuje ludzi do wypełnienia się czasów i sądu ostatecznego oraz zaprowadzi prawo Jedyne Boga. Podczas swego wystąpienia Selim Chazbijewicz wskazywał na przykłady istnienia tradycji mesjańskiej w polskiej poezji (tradycja mickiewiczowa-

ska). Mesjanizm tatarski ma swe korzenie nie tylko w idei religijnej, ale także w idei współistnienia i współprzenikania dwóch kultur: azjatyckiej i europejskiej. Jest propozycją kontemplacji własnej natury w relacji ze światem. Kończąc swoją relację prelegent powiedział: „Życie polskich Tatarów jest przykładem na to, że można być w każdym calu Europejczykiem, zachowując rdzeń islamski – na dnie duszy ukrytą tęsknotę stępu”.

Wystąpienie to wzbudziło ożywioną dyskusję, po której głos zabrał mgr M. Konopacki. Podzielił się on swymi refleksjami na temat Dnia muzułmańskiego oraz podziękował organizatorom za zaproszenie w imieniu prelegentów.

Podsumowując Sesję o. mgr M. Faliszek, rektor seminarium, powiedział, iż tego dnia spotkaliśmy się z budującym świadectwem wiary. Na zakończenie spotkania wystąpił o. dr K. Keler, wiceprowincjał werbistów. Zaznaczył on, że dzięki temu wyjątkowemu spotkaniu mogliśmy pogłębić pojęcie dialogu. Stwierdził również, iż „demon nietolerancji i fanatyzmu dzieli i niszczy wiele społeczności. Dlatego dobrze byłoby, gdyby to spotkanie nauczyło nas tolerancji, która jest punktem wyjścia do wspólnego działania ludzi o różnych zapatrywaniach”. Sesję wzbogaciły modlitwy muzułmanów i katolików oraz film na temat islamu.

Wystawa oraz Dzień muzułmański zostały zorganizowane w 20 lat po ogłoszeniu przez Sobór Watykański II deklaracji o stosunku Kościoła do religii niechrześcijańskich i były konkretną realizacją uchwał soborowych. Organizatorom chodziło o zapoznanie uczestników z islamem i Koranem, a przez to – o ułatwienie wypracowania postawy szacunku i tolerancji wobec wyznawców innych religii. Wystawa miała ukazać przeszłość tatarskich wyznawców Allaha od 600 lat zamieszkujących Polskę (ich liczba nie przekracza obecnie 3 tys.). Dzień muzułmański służył też m. in. przygotowaniu kleryków seminarium misyjnego do przyszłego – już bezpośredniego – kontaktu z wyznawcami islamu w krajach misyjnych.

Uczestnicy żegnali się z nadzieją na przyszłe spotkanie tego rodzaju.

Ślawomir Więcek SVD



Ryc. 4. W czasie modlitwy

Fot. Józef Roszyński SVD

VI INTERNATIONAL MOLINOLOGICAL SYMPOSIUM

W dniach od 14 do 20 lipca 1985 r. w Gent (Belgia) odbyło się kolejne, VI Międzynarodowe Sympozjum Molinologiczne, zorganizowane przez Międzynarodowe Towarzystwo Molinologiczne (The International Molinological Society, zwane dalej TIMS) oraz Belgijski Oddział TIMS (Levende Molens – Vereniging Zonder Winstoogmerk). W tym miejscu wydaje się celowe przedstawienie krótkiej historii powstania Towarzystwa.

W 1962 r. w gronie osób zrzeszonych w Portugalskim Stowarzyszeniu Przyjaciół Młynów Wietrznych i Wodnych (Associação Portuguesa de Amigos dos Moinhos)¹ narodziła się idea zorganizowania Międzynarodowej Konferencji poświęconej problematyce młynarskiej. Przygotowania trwały blisko trzy lata. Opracowano propozycje tematyczne, zaproszono przedstawicieli stowarzyszeń już istniejących w Europie, jak również osoby prywatne reprezentujące placówki naukowe, muzealne, wydawnictwa, *etc.* Na przełomie września i października 1965 r., w Cascai (Portugalia) doszło do spotkania uczestników I Międzynarodowego Sympozjum Molinologicznego (The First International Symposium on Molinology). W ciągu blisko 14 dni wygłoszono trzydzieści referatów, zwiedzono placówki naukowe, muzea, liczne młyny wietrzne i wodne na obszarze północnej Portugalii. Na spotkaniach plenarnych dyskutowano nad – prezentowanymi przez Simoesa Santos – założeniami przyszłego ogólnoeuropejskiego stowarzyszenia. W wyniku wspomnianych wyżej spotkań plenarnych oraz prac w jedenastu zespołach tematycznych, powołano Międzynarodowe Towarzystwo Molinologiczne² (The International Molinological Society). Opracowano dokumenty, które pozwoliły w ogólnych ramach nakreślić kierunki działalności TIMS, zarówno pod względem merytorycznym, jak i organizacyjnym. Wybrano 5-osobowe Prezydium: prezydenta, dwóch zastępców i dwóch członków. Ustalono, iż wybory nowych władz Towarzystwa odbywać się będą co cztery lata, przy czym w trakcie spotkań plenarnych dokonany zostanie wybór nowych władz, siedzibą władz TIMS będzie kraj, w którym zamieszkuje wybrany Prezydent. Jednocześnie dla sprawnej organizacji przyszłych sympozjów powołano Międzynarodowy Komitet do Organizowania Sympozjów Molinologicznych (International Permanent Committee for the Organization of Symposia of Molinology)³. W jego skład weszli przedstawiciele krajów uczestniczących w I Sympozjum, w Cascai. Ustalono, iż językiem oficjalnym TIMS będzie angielski i francuski, a także język kraju, w którym odbywa się kolejne sympozjum. Zaproponowano również opracowanie Międzynarodowego Słownika Molinologicznego (International Molinographic Glossary), co jest aktualnie realizowane. Cenną inicjatywą było powołanie Europejskiego Atlasu Molinologicznego⁴. Swoim zasięgiem objął on wszystkie państwa europejskie. Bliski Wschód i północną Afrykę. Niezależnie od powołania

¹ Postacią wiodącą w tej grupie był J. M. dos Santos Simoes, były przewodniczący Portugalskiego Towarzystwa Młynów (APDADM).

² Termin „molinologia” utworzono łącząc dwa wyrazy: *molinum* (łac.) – przyjęty w czasach Cesarstwa Rzymskiego dla oznaczenia młyna – i *logia* (gr.) λογος – nauka. Molinologia, w ujęciu lapidarnym, jest dyscypliną obejmującą swoim zasięgiem badawczym m. in. takie zagadnienia, jak budowę i formę architektoniczną młynów wszelkiego typu, funkcję, urządzenia wewnętrzne; z zagadnień teoretycznych: ewolucję młynów, hipotezy na temat ich pochodzenia, uwarunkowania ekonomiczne i społeczne, terminologia, nazewnictwo *etc.* Molinologia jest interdyscyplinarną dziedziną nauki, posiłkuje się bowiem częstokroć problematyką z zakresu technologii, etnografii, architektury, etnologii, historii, prawa itd.

³ Członkowie Komitetu spotykają się każdego roku. Ich głównym zadaniem jest ustalenie miejsca i terminu najbliższego sympozjum – co wiąże się z szeregiem działań poprzedzających, sondażami itd. – przedstawienie gotowych propozycji Prezydium TIMS. Komitet koordynuje i aktywnie uczestniczy w pracach organizacyjnych, związanych z przygotowaniem kolejnych sympozjów.

⁴ W roku 1975 przyjęto nowy – zmodernizowany – układ klasyfikacyjny, co pozwoliło uwzględnić w *Atlasie* państwa Ameryki Północnej i Południowej.

wyżej przedstawionych wydawnictw uznano, iż po każdym odbytym sympozjum opublikowany zostanie kolejny tom, w którym uwzględni się referaty, dyskusję, program, listę uczestników wraz z adresami itd. Założenie to jest konsekwentnie realizowane, a nawet wzbogacane o treści dodatkowe, na co ma wpływ specyfika każdego z sympozjów. Na podkreślenie zasługuje ponadto fakt ukazywania się publikacji – głównie o charakterze monograficznym – w ramach powołanego na początku lat siedemdziesiątych czasopisma „Bibliotheca Molinologica”.

Dla bieżącej informacji redagowane są przez Prezydium Towarzystwa „Biuletyny” – ostatni z numerem 32 – spełniające nie tylko funkcje informacyjne, ale również inspirujące do podejmowania badań nad problematyką, która została opracowana w innych krajach. Charakter informacyjny „Biuletynów” przejawia się w zamieszczaniu m. in. komunikatów o sympozjach międzynarodowych, lokalnych, o otwarciu nowych placówek badawczych, muzealnych. Podawane są wykazy bibliograficzne opracowań molinologicznych, recenzje, sprawozdania itd.

Interesująco rozwiązano sposób przynależności do Towarzystwa oraz komunikowania się między członkami a Prezydium TIMS. Otóż ustalono trzy formy członkostwa: indywidualne (roczne i dożywotnie) instytucjonalne oraz subskrypcyjne. Aktualnie TIMS skupia 253 członków indywidualnych z państw Europy, Azji, Ameryki Północnej i Południowej oraz 10 członków instytucjonalnych⁵.

Towarzystwo prowadzi również działalność handlową w zakresie sprzedaży opublikowanych prac, ogłaszając raz w roku – w „Biuletynie” – wykaz bibliograficzny wraz z aktualnymi cenami.

W okresie minionych 20 lat odbyło się – wyłączając ostatnie – pięć sympozjów. Pierwsze, o czym była mowa wyżej, w Portugalii, drugie w 1969 r. w Danii, trzecie w 1973 r. w Holandii, czwarte w 1977 r. w Wielkiej Brytanii, piąte w 1982 r. we Francji. Problematyka prezentowanych referatów ulegała z czasem wzbogaceniu nowymi zagadnieniami. O ile na początku dominowały głównie tematy z zakresu morfologii młynów, to później coraz bardziej widoczne stają się dążenia badaczy kierujących swoje zainteresowania w sferę genezy młynów, uwarunkowań decydujących o rozpowszechnianiu się bądź zaniku określonych typów, czy też posiłkowanie się wręcz wyższą matematyką, np. w przypadku przedstawiania możliwości wykorzystania energii wiatru i wody. Jeśli by przytoczyć statystykę opublikowanych 158 referatów⁶, to pod względem tematycznym i ilościowym przedstawia się ona następująco: opracowania monograficzne (młyny różnych typów w regionach, państwach) – 38; opracowania monograficzne młyna wyłącznie jednego typu (wietrznego lub wodnego) – 42; o młynie horyzontalnym – 1; o młynie ręcznym – 1; o młynie zwierzęcym – 3; o młynie pływającym – 1; o młynie olejowym – 1; o młynie solnym – 3; geneza, historia młynów – 10; zagadnienia techniczne (np. elementy konstrukcyjne, napęd, zasada działania, obsługa – 23; zagadnienia teoretyczne (np. uwarunkowania rozwoju młynów, analiza wydajności – 11; młyny w muzeach – 1; konserwacja, restauracja młynów – 10; młynarze, budowniczowie młynów, zagadnienia z typologii, terminologii, nazewnictwa – 5; ikonografia – 2; Europejski Atlas Molinologiczny – 2;

⁵ Association des Amis des Moulins de l'Anjou – France, Associacao Portuguesa de Amigos dos Moinhos – Espagne, Danske Møllers Venner – Denmark, De Hollandsche Molen – Netherlands, Federation Francaise des Amis des Moulins – France, Koninklijke Vereniging voor Natuur-en Stedeschoon – Belgium, Molenzorg – Belgium, Provincie Limburg Project Industrieel Erfgoed – Belgium, Society for the Preservation of Old Mills – USA, Wind and Watermill section – Society for the Protection of Ancient Buildings – England.

⁶ Wspomniane referaty zamieszczono w następujących opracowaniach: *Transactions of the First International Symposium of Molinology – Portugal 1965*, København 1977; *Transactions of the Second International Symposium on Molinology – Danmark 1969*, Holte 1977 (drugie wydanie); *Transactions Third Symposion – Netherlands 1973*, Holte 1978 (drugie wydanie); *Transactions of the Fourth Symposium – England 1977*, London 1978; *Transactions Fifth Symposium – France 1982*, St Maurice 1983.

działalność stowarzyszeń – 2. W zestawieniu powyższym uwzględniono wyłącznie referaty. pominięto natomiast – z uwagi na szczupłe ramy niniejszego komunikatu – opracowania stanowiące np. sprawozdania z poprzednich sympozjów, programy objazdów terenowych, odpisy korespondencji *etc.*, które częstokroć nawiązywały bezpośrednio do problematyki molinologicznej.

VI Międzynarodowe Sympozjum Molinologiczne zgromadziło 67 molinologów, w tym 25 z Wielkiej Brytanii, 10 z USA, 6 z Francji, po 5 z Belgii, Danii i RFN, 4 z Holandii, 3 z Hiszpanii oraz po 1 z Kanady, Japonii, Grecji i Polski⁷. Program Sympozjum zakładał następujący układ: 13-14 lipca – przyjazd uczestników; 15 lipca – dzień referatowy; 16 lipca – objazd młynów wsch. Belgii i pñ.-wsch. Francji; 17 lipca – dzień referatowy, wieczorem spotkanie plenarne i wybory nowych władz TIMS; 18 lipca – objazd młynów pñ.-wsch. Belgii i pñ.-zach. Holandii; 19 lipca – wyjazd do młynów prowincji Limburg i zwiedzanie Muzeum Młynarstwa w Wachtebeke, po południu sesja referatowa, wieczorem oficjalne spotkanie pożegnalne z podsumowaniem Sympozjum; 20 lipca – wyjazd uczestników. Program ten zrealizowano w całości. Czas, jaki był przeznaczony do dyspozycji uczestników, poświęcono w połowie na prezentację referatów oraz na objazd młynów (po dwa i pół dnia). W sumie przedstawiono 28 referatów, przy czym wystąpienie referującego polegało na uzupełnieniu treści zawartej w referacie – z którym uczestnicy Sympozjum zapoznali się wcześniej⁸ – materiałem ilustracyjnym (przezroczami, filmem, planszami, mapami, *etc.*) oraz komentarzem. Prezentacja trwała nie dłużej niż 20 minut, po czym dalsze 10 minut przeznaczano na dyskusję. Ten rygor czasowy był konsekwentnie przestrzegany, również w trakcie wyjazdów w teren. Każdy z referatów wcześniej został zrecenzowany przez Andersa Jespersena (Dania), znanego molinologa, współzałożyciela TIMS. Jespersen prezentował swoje opinie, uwagi, a także materiał uzupełniający w trakcie dyskusji nad każdym referatem.

Chris Gibbings (Francja) zapoczątkował sesję referatową omówieniem młynów wodnych występujących w północnym Tyrolu, na pograniczu włosko-austriackim. Przedstawił środowisko geograficzne tego obszaru, trzy typy młynów ze względu na ich funkcję (przemiałowe-zbożowe, do cięcia drewna, do produkcji masła). W dalszej części autor omówił techniczny aspekt młynów przemiałowych w Tyrolu. Swoje wystąpienie zakończył wnioskami i postulatami o ochronę tych obiektów, z których wiele zbudowano w XIV i XV w.

A. J. Ijzermann (Holandia) przedstawił wodny napęd młynów w regionie Vezuve, w centralnej Holandii. Rozważania teoretyczne – odnoszące się do młynów zbożowych, papierniczych i olejowych – oparł na wstępnej analizie warunków geologicznych i hydrogeologicznych. W zakończeniu również postulował ochronę analizowanych obiektów, których – z wybudowanych dwustu – ocalało tylko kilkanaście.

Michael R. Organ (Anglia) przedstawił przemiałowe młyny lądowe i pływające, wykorzystywane przez armie w trakcie kampanii wojennych. Przed omówieniem poszczególnych typów autor przedstawił strategiczne znaczenie młynów. Opierając się na bazie źródeł historycznych Organ stwierdził, iż już w czasie wyprawy Juliusza Cezara do Brytanii legiony transportowały tzw. młyny rzymskie. Również w fortyfikacjach – budowanych za czasów Hadriana – natknięto się na szczątki młynów wodnych. Drugi typ, ruchomy młyn przemiałowy montowany na wozie czterokołowym, stanowił wyposażenie wojsk hiszpańskiego generała Spinoli, w czasie jego kampanii do Niderlandów w 1606 r. Pływający typ młyna autor omawia na przykładzie wojny krymskiej. W 1855 r. wojska brytyjskie dysponowały dwoma okrętami – każdy o wyporności 600 ton – na pokładzie których zamontowano młyny przemiałowe.

J. Kenneth Major (Anglia) podjął próbę syntetycznego ukazania budowy i wydajności

⁷ Polskę reprezentował Adam Szymański, z Pracowni Atlasu Etnograficznego IHKM PAN – Wrocław.

⁸ Osoby uczestniczące w VI Symposium otrzymały przed przyjazdem do Gent kopie powielonych referatów.

15 małych młynów wodnych napędzających pompy. Jediną funkcją tego urządzenia było przepompowywanie wody z obszarów niższych na położone wyżej. Inwentaryzacji wspomnianych młynów – pomp dokonano na terenie Wielkiej Brytanii, w okresie ostatnich 20 lat.

Dawid H. Jones (Anglia) przeprowadził wszechstronną analizę czynników mających wpływ na pracę młyna wodnego. Swoje wywody oparł na badaniach zachowania się wody w młynówce, w różnych warunkach klimatycznych. Całość referatu była bardzo teoretyczna. Śledzenie poszczególnych etapów tej rozprawy wymagało dobrego przygotowania z zakresu wyższej matematyki i fizyki.

Walter Minchinton (Szkocja) zaprezentował młyny szkockie. Na podstawie materiałów źródłowych ustalił czas występowania pierwszych młynów na omawianym obszarze. Dokonał ich lokalizacji, ustalił funkcję i zasadę działania.

Alan Stoyel (Anglia) na bazie swojego artykułu o typach kół wodnych – który opublikował w Transactions IV Symposium – przedstawił sposoby odwadniania gruntów w Kornwalii, w okresie od XVII do XIX w.

Andre Gaucheron (Francja) omówił wpływ technicznej rewolucji przemysłowej – w połowie XIX w. – na zmiany w technice przemiału poprzez wprowadzenie walców porcelanowych. W podsumowaniu autor załączył tabelę, która w układzie chronologicznym – począwszy od 1812 r. – ukazuje stopień zainteresowania badaczy i producentów tą innowacją.

P. Herman Peel (Belgia) dokonał inwentaryzacji trzykondygnacyjnych zbożowych i olejowych młynów wietrznych w zachodniej Flandrii. Opracowany materiał zawiera bardzo dokładne dane dotyczące historii każdego obiektu, wielkości poszczególnych elementów konstrukcyjnych, jak również rodzaju i stanu zachowania urządzeń wewnętrznych (przemiałowych i olejowych).

J. Nijhof de Knecht i D. H. Nijhof (Holandia) w pierwszym wystąpieniu zaprezentowali oryginalne w konstrukcji wiatraki-grzechotki, służące do odstraszania ptactwa. Urządzenia te znane były już w XVIII w. na obszarach dzisiejszej Austrii i Jugosławii. W XIX i XX w. upowszechniły się w pld.-zach. Węgrzech. Spotykane są tam do dzisiaj na terenach, gdzie uprawia się winorośl. Autorzy wydzielili 4 typy tych interesujących urządzeń. Drugie wystąpienie – tej samej pary autorów – dotyczyło małych, węgierskich wiatraków gospodarczych. Uwzględnili oni w tym przypadku pochodzenie, budowę i funkcję obiektów.

Thorkild Schiøler (Dania) w trakcie pobytu w Syrii natknął się – w archiwum Instytutu Historii i Sztuki Arabskiej Uniwersytetu w Aleppo – na dokumentację XIII-wiecznych urządzeń służących do przepompowywania wody na akwedukty. Badacz przedstawił uzyskany materiał, po konsultacji z arabskimi specjalistami tego okresu, na VI Sympozjum.

Jean Bruggeman (Francja) – restaurator i budowniczy młynów – dokonał w 1981 r. w Templeuve (płn.-zach. Francja), rekonstrukcji wiatraka wieżowego, zbudowanego w 1616 r. Na uwagę w tym typie zasługuje jego oryginalna konstrukcja, wraz z głowicą bowiem obracającą się kondygnację wewnątrz wiatraka, podczas gdy jego bryła jest nieruchoma. Bruggeman w swoim wystąpieniu zawarł historię obiektu oraz bardzo precyzyjnie zilustrował poszczególne etapy rekonstrukcji.

D. Gregory Jeane (USA) przebadął wodne młyny występujące w południowej części Stanów Zjednoczonych. Na podstawie typów charakterystycznych dla kontynentu europejskiego wydzielił młyny zbożowe i młyny-tartaki, przytoczył ich budowę i zastosowane urządzenia wewnętrzne.

Anders Jespersen (Dania) rozpatrzył zastosowanie w duńskich młynach przemiałowych – wietrznych i wodnych – urządzenia zwanego *grubbe* (ang.), które pełni tę samą funkcję, co złożenie kamieni, aczkolwiek jego budowa jest nieco inna. Badacz precyzyjnie określił obszary występowania tych urządzeń, sposoby podłączania, wydajność etc.

Robert E. Nott (Anglia) przygotował historię i odbudowę wodnego młyna w Snettisham (Norfolk). We wprowadzeniu nawiązał do genezy młynów wodnych w Anglii, począwszy od roku 300 n.e. W dalszej części scharakteryzował środowisko hydrogeologiczne miejscowości, w której zlokalizowano obiekt, jego budowę, urządzenia wewnętrzne oraz ukazał proces rekonstrukcji.

Kenjiro Kawakami (Japonia) prowadzi badania nad sposobami wykorzystywania siły wody, w przeszłości i obecnie. W referacie przedstawił „młyn śrubowy”, którego głównym elementem konstrukcyjnym jest śruba archimedesowa. Urządzenie tego typu napędza stępy, które pełnią w tym przypadku funkcję cepów. Badacz stwierdził obecność – w latach od 1930 do 1940 – ok. 15000 urządzeń tego typu.

J. Schoonhoven (Holandia) zaprezentował XVIII i XIX-wieczne młyny prochowe, występujące na obszarach Niderlandów. Autor dokonał ich podziału – ze względu na rodzaj zastosowanego napędu – na ręczne, konne, wodne oraz – z uwagi na typ urządzenia przemiałowego – na młyny miedziane, stępowe, walcowe. Na trzech załączonych mapach zilustrował występowanie każdego z wymienionych typów.

Boum Pyndiah (Dania) przedstawił dwa główne, XIX-wieczne ośrodki produkcji płótna wełnianego w Danii. Urządzenia zastosowane w procesie produkcji napędzane są siłą wody, za pomocą koła wodnego o dużej średnicy. Manufaktury w Rebstrup i Stampen prowadzą działalność produkcyjną do dzisiaj. Z płótna wyprodukowanego w tych małych fabrykach szyte są ubrania, koszule, obuwie domowe *etc.*

Gerallt D. Nash (Anglia) dokonał historycznego ujęcia rozwoju młynów wietrznych w Walii, biorąc pod uwagę tło geograficzne i polityczne. Wyzначył trzy okresy chronologiczne, tj. od 1250 do 1400 r., od 1405 do 1730 r., od 1730 do 1835 r., przy czym granice tych okresów przyjął za przełomy rozwojowe.

Claude Rivals (Francja) i Hermann Gleisberg (RFN) ukazali symbolikę młynów wietrznych, w obrazach malarstwa Pietera Bruegela. W swoich rozważaniach, dla analogii, uwzględnili również malarstwo mistrzów hiszpańskich i niemieckich.

James G. O'Hara (RFN) przygotowuje, wraz z trzema innymi badaczami z Uniwersytetu Hamburskiego, obszerne opracowanie pt. *Historia młynów i młynarstwa*. W wystąpieniu nawiązał do koncepcji powstania pracy, jej układu, bazy źródłowej, bibliografii. Opublikowanie tej pozycji przewiduje w roku 1987.

Jose A. Garcia-Diego (Hiszpania) omówił referat Sekretarza Akademii Królewskiej w Madrycie, traktujący o młynach lub ich elementach konstrukcyjnych, występujących w hiszpańskich znakach herbowych.

Nicolas Garcia Tapia (Hiszpania) na podstawie XVI-wiecznych materiałów archiwalnych opracował rozprawę o młynie wodnym zwanym „Regolfo”. Podstawę źródłową stanowił manuskrypt Francisco Lobato z 1577 r., w którym przytoczone są dokładne opisy konstrukcyjne wraz z rysunkami. Tapia wykorzystuje również źródła późniejsze, potwierdzające m. in. import tego typu urządzenia do Francji.

Carter Litchfield (USA) zainteresował się osiągnięciami dwóch budowniczych młynów. Hansa Christensena i Johna Arbo, Amerykanów niemieckiego pochodzenia. W połowie XVIII w. wyżej wymienieni przybyli do Bethlehem (Pennsylvania), gdzie wybudowali m. in. duży kompleks młynów olejowych według niemieckiej technologii.

Charles Howell (USA) zaprezentował wieżowy młyn wietrzny zbudowany według wzorów holenderskich w połowie XVIII w. przez Nathana Wilburna. Autor przytacza szczegółowo historię, konstrukcję, wyposażenie i funkcję obecną wiatraka, który jest również muzeum *in situ*.

Martin Watts (Anglia) zreferował zagadnienie wynalazków XVIII i XIX w. w Anglii, które usprawniły pracę młynów wietrznych i wodnych. Szczególną uwagę poświęcił odśrodkowemu regulatorowi Jamesa Watta. Urządzenie to zdecydowanie wpłynęło na poprawę wydajności młynów.

Adam Szymański (Polska) przedstawił systematykę młynów wietrznych występujących w XIX i XX w. w Polsce. Analizę typologiczną przeprowadził na bazie materiałów z badań terenowych, z archiwów placówek naukowych, skansenów, muzeów, z literatury i zbiorów prywatnych. W uzupełnieniu autor ukazał zróżnicowanie regionalne w występowaniu poszczególnych typów według Polskiego Atlasu Etnograficznego.

Zaprezentowane wyżej referaty scharakteryzowano tu bardzo lapidarnie z uwagi na szczupłość miejsca. Należy podkreślić, iż przeszło 90% z nich uzupełniono rysunkami, rycinami, foto-

grafiami, mapami, wykresami, tabelami, zestawieniami, wykazami bibliograficznymi, *etc.* Wzbogacone w ten sposób opracowania podkreślają olbrzymią różnorodność problematyki, jaką zajmują się molinology.

Sesje referatowe – jak wyżej wspomniano – uzupełniane były wyjazdami do najbardziej interesujących młynów⁹. Pierwszy zorganizowano do zachodniej Flandrii, do miejscowości Gistel (młyn wietrzny zbożowy i olejowy z XVI w.), Meulebeke (5-kondygnacyjny młyn wietrzny), Deerlijk (wieżowy, zbożowy i olejowy młyn wietrzny). W tym samym dniu zwiedzono 2 młyny wietrzne w pñ.-wsch. Francji, w Villeneuve d'Ascq (unikalny XVIII-wieczny wiatrak olejowy) oraz w Templeuve, odrestaurowany przez J. Bruggemana¹⁰. W drodze powrotnej wstąpiono do Moulbaix (słupowy młyn wietrzny z 1614 r.), Mater (trzykondygnacyjny, słupowy młyn wietrzny z XVII w.), Welden (młyn wodny z XIII w.), Huise (młyn wietrzny słupowy z XIII w.). W trakcie następnego wyjazdu – do prowincji Brabancja – zwiedzono Retie (słupowy młyn wietrzny z 1794 r.), Balen (unikalny zbożowy i olejowy młyn wietrzny z XVI w.), Reppel (młyn wodny z karczmą wybudowany na początku XVIII w.), Meeuwen (młyn wodny z XVII w.), Opitter (przemiałowy młyn wietrzny z XVII w.), Mol (wieżowy młyn wietrzny z XVIII w.), w trakcie remontu. Po stronie holenderskiej wstąpiono do Stramproy (przemiałowy młyn wodny z 1460 r.) i Arendonk (zbożowy i olejowy młyn wietrzny typu wieżowego z 1654 r.). Trzeci dzień objazdu – a właściwie jego przedobiednią część – przeznaczono na zwiedzanie dwóch wieżowych młynów wietrznych we wschodniej Flandrii oraz Muzeum Młynarstwa w Wachtebeke.

Idea założenia tej placówki narodziła się w 1960 r., w 15 lat później przybrała ona ostateczny kształt. Obecnie muzeum mieści się w zaadaptowanym, zabytkowym pałacyku, do którego przylega rozległy teren z wystawionymi eksponatami naturalnej wielkości (złożenie kamieni przemiałowych, wałce przemiałowe, koło młyńskie, itp.). W 3-kondygnacyjnym budynku parter przeznaczono na wyeksponowanie m. in. podświetlanych tablic, ilustrujących występowanie młynów wietrznych i wodnych w pięciu prowincjach Belgii. W jednej z sal zbudowano makietę miejscowości Stekene (Ost Vlamse) z 1571 r. Odtworzono wiernie modele 25 młynów wietrznych – z końca XVI w., jak również zabudowania gospodarcze, lasy, grunty, drogi. W innych salach wyeksponowano modele młynów wietrznych, wodnych, zwierzęcych, ręcznych w skalach 1:10, 1:20, 1:40. W pomieszczeniach drugiego piętra zgromadzono publikacje molinologiczne, plakaty, informacje historyczne, serwisy fotograficzne, *etc.* Interesująco przedstawiono na planszach zasadę działania każdego typu młyna występującego na obszarze Belgii, z uwzględnieniem procesu produkcyjnego. Trzecią kondygnację przeznaczono na wystawę prac malarskich i grafiki, nawiązujących tematycznie do młynarstwa. Naturalnie ta krótka informacja o muzeum w Wachtebeke nie odzwierciedla w pełni rangi i poziomu merytorycznego ekspozycji. Dlatego też warto zaznaczyć, iż placówka ta uważana jest przez specjalistów-molinologów za jedną z najlepiej zorganizowanych tego typu w świecie.

W trzecim dniu Konferencji w godzinach wieczornych odbyło się spotkanie plenarne członków TIMS. Odczytano sprawozdanie z działalności Towarzystwa za lata 1981-1985. Poparto wnioskiem Prezydium TIMS o wstąpienie do Międzynarodowej Rady Muzeów (ICOM) oraz do Międzynarodowej Rady Zabytków i Zespołów Zabytkowych (ICOMS), funkcjonujących w ramach UNESCO. Wybrano nowe władze TIMS. Przedstawiciel Międzynarodowego Komitetu dla Organizowania Sympozji Molinologicznych zaproponował Hiszpanię jako miejsce następnego VII Międzynarodowego Sympozjum Molinologicznego w 1989 r.

Na zakończenie należy podkreślić sprawną organizację i znakomite warunki lokalowo-bytowe, w jakich odbywało się Sympozjum. Obrady prowadzono w języku angielskim, natomiast wszelkie informacje – również w trakcie objazdów młynów – przekazywano także w języku francuskim i niemieckim. Sesje referatowe odbywały się w mniejszej z dwóch sal konferen-

⁹ Należy podkreślić fakt, iż wszystkie zwiedzane obiekty są czynne, a uzyskane produkty sprzedawane są częstokroć za cenę kilkakrotnie wyższą od rynkowej.

¹⁰ Porównaj część omawiającą referaty VI Sympozjum Molinologicznego.

cyjnych, nagłośnionej i wyposażonej w ekrany, rzutniki, projektory, system video i komputer. Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż wszystkie wyszczególnione wyżej środki audiowizualne wykorzystywano przy referowaniu poszczególnych tematów, jak również w późnych, wieczornych prezentacjach filmów, zapisów komputerowych czy przezroczy. Równolegle, w trakcie sesji referatowych prowadzono ciągłą sprzedaż i wymianę publikacji molinologicznych, pamiątkowych znaczków, krawatów z emblematem Towarzystwa, *etc.* Do dyspozycji uczestników Sympozjum oddano wysokiej klasy sprzęt poligraficzny, umożliwiający powielanie materiałów.

VI Międzynarodowe Sympozjum Molinologiczne pozwoliło zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami tej młodej dyscypliny, jaką jest molinologia w Europie, w szczególności zaś z prowadzonymi aktualnie badaniami w krajach Ameryki Północnej i Azji. Dalsze prace – w ramach The International Molinological Society – zostaną ukierunkowane również na przebadanie Europy Wschodniej, a wystąpienie niżej podpisanego zapoczątkowało ten proces.

Adam Szymański

ROLA KOBIETY W RÓŻNYCH KULTURACH. PANNA MŁODA: KOCHANA, KUPIONA, WYMIENIONA I PORWANA

Wystawa Rautenstrauch-Joest-Museum für Völkerkunde w Kolonii zajmuje dwa piętra olbrzymiej hali wystaw czasowych i została przygotowana zbiorowym wysiłkiem całego zespołu specjalistów w postaci 32 małych ekspozycji złożonych z eksponatów wypożyczonych z muzeów wszystkich niemal krajów zachodniej i południowej Europy, Stanów Zjednoczonych oraz ze zbiorów prywatnych. Organizując tę wystawę postawiono sobie niezmiernie trudne zadanie przedstawienia zagadnienia z zakresu historii mentalności za pomocą przedmiotów należących do tzw. kultury materialnej. Organizatorom wystawy chodziło o ukazanie warunków, w jakich zawierano związki małżeńskie w różnych kulturach świata, rzutujących na rolę i pozycję kobiety w dalszym jej życiu. W nowoczesnym muzealnictwie kładzie się coraz większy nacisk na wizualne przedstawienie złożonych zagadnień, wykraczając poza tradycyjny przekaz informacji artystycznych czy technicznych. Zrozumienie głównych założeń organizatorów miało ułatwiać widzowi liczne napisy i katalogi.

Trzy pierwsze ekspozycje ukazywały wesela u ludów łowieckich i zbierackich. Są to: Indianie z Ameryki Północnej, ze świętem „Potlatch”, oraz Buszmeni i Eskimosi z zachodniej Grenlandii. Wesela chłopskie ukazano na przykładach Indian znad Amazonki, wyspy Skyros w Grecji, domu dziedziczonego przez kobietę w zachodniej części Sumatry w Indonezji, obyczajów kobiet na Nowej Gwinei i wozu z posagiem chłopki niemieckiej. W zespole zagadnień tradycyjnych kultur miejskich przedstawiono przechodzenie panny młodej z rąk ojca do męża w północnym Afganistanie, różne typy haremów od władców z dynastii Achemenidów (700-330 p.n.e.) do tureckich, wesele książąt w Gudżaracie w północnych Indiach, zawieranie małżeństw u Żydów i kontrakty ślubne w Maroku. Jako przejściowe zwyczaje określono rodzaj aukcji niezamężnych kobiet w Nadrenii około 1500 r. czy haftowanych rękawiczek stanowiących symbol zamążpójścia w Niderlandach XVI i XVII w.

W dalszej części ekspozycji powrócono do zwyczajów weselnych różnych grup nomadów, jak np. rytualne znieważanie panny młodej przez grupę kobiet u Masajów we wschodniej Afryce, kupowanie jej u Beduinów, zaręczania dzieci u Indian w północno-zachodniej Ameryce, budowanie nowej jurty u Mongołów i wreszcie lokowanie majątku w klejnotach żony w Turkmenii. Przegląd ten kończy ukazanie zmienności zwyczajów weselnych w Japonii, Chinach, Turcji i Niemczech w związku z wymogami nowoczesnego życia. Mody weselne są odbiciem społecznej rzeczywistości, co starano się pokazać na przykładzie różnych sukni panny młodej w kilku okresach z europejskiej historii ubiorów. Ukazano także śluby zakonne, niechęć do zawierania kontraktów małżeńskich w wysoko uprzemysłowionych krajach. Na zakończenie wystawy podano obrazy małżonek starożytnego Egiptu, Grecji i Rzymu.

To wyliczenie tematyki wystawy ukazuje trudności w jej odbiorze. Porządek scen zależał w pewnym stopniu od możliwości ekspozycyjnych. Stąd po części wynikało przedstawianie noma-dów po kulturach miejskich czy starożytności po sukniach weselnych ostatnich dwóch stuleci. Poszczególne zagadnienia starano się przedstawić w postaci uteatralizowanych scen z bardzo starannie opracowanymi szczegółami kostiumologicznymi czy elementami wyposażenia wnętrz. Jednakże nawet najlepiej przygotowane scenki nie mogły oddać przekazywanych informacji z zakresu historii mentalności różnych społeczeństw. Dlatego też obok scenek znalazły się dość duże teksty opublikowane także w dwóch typach katalogów. Tam też podano wiele statystyk dotyczących zawierania małżeństw i informacji o rozmiarach wymaganych posagów. Informacje te jednak mają niewielkie szanse trafienia do przeciętnego widza odbierającego raczej egzotyczne dla niego ubiory czy w najlepszym wypadku zwyczaje weselne. Tak więc tę próbę przekazania w formie wystawy treści z zakresu kultury duchowej czy społecznej można uznać za bardzo interesującą, ale w sumie niezupełnie udaną. Może bardziej staro-świeckie ujęcie ukazujące same podstawowe zwyczaje i ubiory weselne u różnych ludów miałyby większą wartość popularyzatorską? Jednakże opisane powyżej ujęcie zagadnienia wiąże się ściśle z rozpowszechnionym tak w RFN, jak w innych krajach europejskich i w Stanach Zjednoczonych zwyczajem rezygnowania z jakiegokolwiek rejestracji stosunku dwóch partnerów mieszkających razem latami i wychowujących nieraz kilkoro dzieci. W RFN i w Stanach Zjednoczonych mieszka w ten sposób ok. 25% par typu małżeńskiego, a w Szwecji liczba ta dochodzi do 44%¹. Stanowi to problem społeczny i zorganizowanie wystawy przedstawia-jącej panny młode jest z nim pośrednio związane.

Irena Turnau

WŁÓKIENICTWO INDONEZYJSKIE JAKO DROGA DO BOGÓW I PRZODKÓW. WYSTAWA RAUTENSTRAUCH-JOEST-MUSEUM W KOLONII, 1984-1985

Na olbrzymiej wystawie tkanin i innych wyrobów włókienniczych, zorganizowanej w ko-łońskim muzeum etnograficznym, ukazano zbiory Nadrenii, Westfalii z uzupełnieniami z Ho-landii i konsultacją specjalistów z Indonezji. Kraj ten zawsze interesował specjalistów nie-mieckich i zbiory te należą do najbogatszych w Europie. Zestawiono 758 szczegółowo opraco-wanych zabytków¹. Głównymi organizatorami wystawy byli dyrektorzy muzeum etnograficz-nego Gisela Völger i Muzeum Włókienniczego w Krefeld Carl-Wolfgang Schumann, a przy opracowaniu katalogowym współpracowała m. in. Brigitte Khan Majlis. Szeroko pomyślana wystawa związana była z konferencją na ten sam temat. Miała ona na celu tak opraco-wanie naukowe, jak i popularyzację wspaniałego dorobku artystycznego tkactwa i technik drukarskich Indonezji. Skrócona wersja katalogu ukazuje główne techniki zdobnicze i podsta-wowe podziały regionalne związane z wyspiarskim charakterem kraju².

Tytuł wystawy wiąże się z wierzeniami kształtującymi rozwiązania zdobnicze występu-jące zwłaszcza w tkaninach zdobionych techniką batiku i ikatu. Nazwy batikarskich deseni nieraz miały znaczenie magiczne przenoszone na użytkownika tkaniny. Ornament wykonany techniką batiku był także rodzajem znaku wzbudzającym określone uczucia i treści, można też było w nim rozpoznać pochodzenie i rangę społeczną właściciela. Teraz europejcy

¹ *Die Braut. Geliebt — verkauft — getauscht — geraubt. Zur Rolle der Frau im Kultur-vergleich. Führer zur Ausstellung des Rautenstrauch-Joest-Museums für Völkerkunde in der Josef-Haubrich-Kunsthalle Köln, Köln 1985, s. 130-135.*

² Brigitte Khan Majlis, *Indonesische Textilien. Wege zu Göttern und Ahnen. Bestan-skatalog der Museen in Nordrhein-Westfalen, Ethnologica, Neue Folge, t. 10, Köln 1984.*

² *Indonesische Textilien. Wege zu Göttern und Ahnen, Kurzführer zu einer Ausstellung. Rautenstrauch-Joest-Museum für Völkerkunde, Köln 1984.*

specjaliści dostrzegali już tylko zadziwiającą różnorodność stylów, barwnych zestawień i skomplikowanie motywów. Opisywana wystawa miała za zadanie przybliżenie szczególnych treści ornamentalnych europejskiemu widzowi. Starannie rozróżniano przy tym wyroby pochodzące z ponad 20 wysp. Największe z nich, jak Sumatra, Jawa, Borneo i Celebes, posiadały stroje i odrębne rozwiązania zdobnicze zaznaczające się w kilku (do siedmiu) regionach. Dla większości z nich na wystawie wyróżniono świąteczny, codzienny i obrzędowy ubiór mężczyzn i kobiet, stroje wojowników, ubiory o znaczeniu symbolicznym. Ukazano także stosowane najczęściej rozwiązania ornamentacyjne, głównie uzyskiwane technikami batik i ikat, a także inne techniki włókiennicze, jak sprang, koronkarstwo, hafciarstwo oraz rozwiązania pasamoniczne i plecionkarskie. Nie udało się ukazać zabytków starszych niż z ubiegłego stulecia, chociaż tradycje rozwiązań zdobniczych i kostiumologicznych są znacznie dawniejsze.

Starannie skatalogowany zestaw znacznej liczby zabytków ilustruje olbrzymie zróżnicowanie regionalne pomiędzy położonymi nieraz obok siebie wyspami, dotyczące m. in. użytkowania drapowanych i szytych ubiorów oraz typów ornamentu. Ukazano zarazem wpływy hinduskie, chińskie i europejskie z różnych okresów. Nie dla wszystkich wysp udało się zgromadzić stroje i tkaniny, przedstawiające różne okoliczności życia mieszkańców. Zaprezentowano jednak komplety strojów orszaku weselnego i uroczystości pogrzebowe z niektórych wysp. Wystawa ta, wraz ze szczegółowym katalogiem zaopatrzoną w fotografie każdego eksponatu, stanowi ważny wkład w historię i współczesność włókiennictwa indonezyjskiego. Bez uwzględnienia tego faktu nie można sobie wyobrazić dalszej pracy nad tą tematyką.

Irena Turnau